

Sygn. akt I C 1280/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 grudnia 2017r.

Sąd Okręgowy w Siedlcach Wydział I Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący- SSO Jolanta Hryciuk

Protokolant - st. sekr. sąd. Anna Lipińska

po rozpoznaniu w dniu 28 listopada 2017r. w Siedlcach

na rozprawie

sprawy z powództwa A. B. i K. B. (1)

przeciwko K. L. (1)

o ochronę dóbr osobistych

I. zobowiązuje pozwanego K. L. (1) do złożenia na łamach tygodnika LOKALNA oświadczenia następującej treści:

„Przepraszam Panią A. B. za swoją wypowiedź na spotkaniu mieszkańców S. z władzami miasta w dniu 17 lutego 2016r. sugerującą dopuszczanie się przez A. B. emisji zanieczyszczeń powietrza i jej brak wiedzy w zakresie ich szkodliwości oraz przepraszam Panią A. B. i pana K. B. (1) za wypowiedzi sugerujące dopuszczanie się przez nich emisji zanieczyszczeń powietrza, używania do ogrzewania odpadów komunalnych i ich brak wiedzy w zakresie szkodliwości takich działań, w pismach składanych do Urzędu Miasta w S. co stanowiło naruszenie dobrego imienia A. B. i K. B. (1) - w terminie jednego miesiąca od uprawomocnienia się wyroku;

II. zasądza od K. L. (1) na rzecz A. B. i K. B. (1) kwotę 5000 (pięć) tysięcy złotych tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty;

III. w pozostałej części powództwo oddala;

IV. zasądza od K. L. (1) na rzecz A. B. i K. B. (1) kwotę (...) (dwa tysiące siedemset trzydzieści siedem) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 1620 (jeden tysiąc sześćset dwadzieścia) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sygn. akt I C 1280/16

UZASADNIENIE

W pozwie z 10 listopada 2016r. skierowanym przeciwko K. L. (1), powodowie A. B. i K. B. (1) wnieśli o:

- nakazanie pozwanemu, aby w terminie jednego miesiąca po uprawomocnieniu się wyroku w najbliższym wydaniu tygodnika LOKALNA opublikował na swój koszt na stronie pierwszej gazety w ramach w formacie nie mniejszym niż ¼ strony oświadczenie o treści: Ja K. L. (1) niniejszym oświadczam, iż w związku z moim wystąpieniem publicznym w dniu 17 lutego 2016r. na spotkaniu mieszkańców S. z władzami miasta „(...) oraz w związku ze składaniem wniosków, zawiadomień telefonicznych i licznych pism do Burmistrza Miasta S., Referatu(...)Urzędu Miasta S., Policji oraz Straży Miejskiej w S. w sezonach grzewczych 2015/2016, w szczególności w dniach 19 stycznia 2015r., 19 lutego 2015r., 12 marca 2015r., 18 kwietnia 2015r., 23 kwietnia 2015r., 29 kwietnia 2015r. i 2 grudnia 2015r., w 2016r. - 13 stycznia

2016r., 8 lutego 2016r., że podawane przeze mnie informacje dotyczące zanieczyszczenia środowiska naturalnego i zdrowia okolicznych mieszkańców przez A. B. i K. B. (1) poprzez spalanie w piecu grzewczym znajdującym się na ich posesji przy ul. (...) w S. materiałów niewiadomego pochodzenia, w tym odpadów komunalnych są nieprawdziwe, w związku z czym wyrażam ubolewanie i przepraszam, że podważyłem dobre imię Państwa B. posądzając ich niesłusznie o emisję smogu”;

- zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów kwoty 10 000 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu,
- zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powodowie podnieśli, iż są małżeństwem i mieszkają w domu jednorodzinnym w S. przy ul. (...). K. L. (1) mieszka przy ul. (...) i bezpośrednio sąsiaduje z nieruchomością powodów. W sezonie grzewczym 2015/2016 pozwany kreując się na obrońcę środowiska naturalnego, zanieczyszczonego powietrza i ochronę zdrowia okolicznych mieszkańców, a także działając jakoby w uzasadnionym interesie społecznym oraz swoim prywatnym dokonywał zawiadomień pisemnych i telefonicznych oraz wniosków bezpośrednio do Burmistrza Miasta S. oraz Referatu (...) Urzędu Miasta S., Policji czy Straży Miejskiej w S. używając w stosunku do powodów i zdarzeń opisywanych w pismach określeń ocennych sugerując, iż jego sąsiedzi w sezonie grzewczym palą w swoim piecu materiałem niewiadomego pochodzenia, w tym być może odpadami komunalnymi, zatem komunikował fakty, które nie miały miejsca, toteż były nieprawdziwe. W sezonie grzewczym w 2015r. wystosował do wymienionych organów i urzędów pisma z 19 stycznia 2015r., 12 marca 2015r., 23 kwietnia 2015r. w których oskarżył powodów m.in. o zanieczyszczanie środowiska, długotrwałe zatrucie okolicznych sąsiadów, w tym rodzinę pozwanego, podkreślając, iż codziennie wydobywają się z kominów śmierdzące, gęste dymy. Ponadto, w dniach 19 lutego 2015r., 18 kwietnia 2015r., 29 kwietnia 2015r. i 2 grudnia 2015r. spowodował interwencję Policji, Straży Miejskiej S. oraz kontrole przedstawicieli Referatu (...) odpadami Urzędu Miasta S.. W sezonie grzewczym w 2016r. pozwany dwukrotnie oskarżył powodów o zanieczyszczanie środowiska, inicjując czynności kontrolne pracowników Referatu (...) Urzędu Miasta S. w asyście funkcjonariuszy Straży Miejskiej. Czynności kontrolne nie potwierdziły zarzucanych powodom czynów powodujących zanieczyszczanie powietrza poprzez spalanie innych materiałów niż drewno i węgiel. W dniu 17 lutego 2016r. pozwany na spotkaniu Burmistrza Miasta S. z mieszkańcami wystąpił publicznie przy okazji omawiania problemu emisji i spalania szkodliwych dla zdrowia substancji na terenie miasta wymieniając z imienia i nazwiska powódkę, podając jej miejsce pracy w komunalnej jednostce organizacyjnej Gminy S. i sugerując, iż ogrzewa swój dom spalając materiały powodujące emisję szkodliwych gazów do powietrza w okolicy.

Powodowie podnieśli, iż informacje podawane przez pozwanego co do rzekomego zanieczyszczenia środowiska naturalnego (...) są nieprawdziwe i miały na celu podważenie dobrego imienia powodów wśród sąsiadów, mieszkańców S., w stosunku do powódki dodatkowo wśród jej kolegów w pracy w (...) w S.. Zdaniem powodów wypowiedzi pozwanego naruszają ich dobra osobiste tj. cześć, godność i dobre imię i mogą powodować utratę do nich zaufania przez okolicznych sąsiadów, a w stosunku do powódki utratę zaufania pracodawcy. Podawanie przez pozwanego w sposób zawiniony i bezprawny nieprawdziwych informacji spowodowało powstanie dla nich negatywnych konsekwencji niewymiernych finansowo, utratę dobrego imienia niezbędnego do normalnego funkcjonowania wśród sąsiadów, innych mieszkańców, kolegów z pracy oraz cierpienia psychicznego powodów. W związku z tym powodowie wnieśli o zasądzenie kwoty 10 000 zł tytułem zadośćuczynienia.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu podniósł, iż jest społecznikiem zaangażowanym w sprawy ochrony środowiska, angażującym się w sprawy związane z eliminowaniem zanieczyszczeń środowiska naturalnego, walką z tzw. smogiem oraz stosowaniem nie ekologicznych rozwiązań technologicznych mogących zagrażać bezpieczeństwu życia oraz negatywnie wpływać na zdrowie i życie człowieka. Pozwany podniósł, iż nie przeprowadzono żadnych badań dymu wydobywającego się z

komina powodów ani jego składu chemicznego, nie pobrano próbek stosowanych paliw ani nie sprawdzono osadów komina z badaniem składu chemicznego osadu określając rodzaj stosowanego paliwa. Zdaniem pozwanego korzysta on z podstawowych praw w granicach prawa i nie dopuszcza się w żadnej mierze bezprawności. Pozwany korzystając z konstytucyjnego prawa do wyrażania własnych opinii i poglądów przygotowywał wystąpienia do poszczególnych podmiotów władzy publicznej, które stanowiły skargi i wnioski w rozumieniu kpa. Wystąpienia pozwanego były wynikiem bezczynności organów administracji publicznej i były oparte na założeniu, że są składane w interesie publicznym w trosce o środowisko naturalne. Pozwany podniósł, iż korzystając ze swoich uprawnień do ekspresji i krytyki władz samorządowych oraz sąsiadów naruszających zasady dobrego sąsiedztwa i poszanowania środowiska naturalnego działał w słusznym interesie, w dobrej wierze i w interesie publicznym. W żadnym razie nie działał w celu obrazy powodów. Pozwany podniósł, iż w swoich pismach zawierał sądy wartościujące w stosunku do władzy publicznej, urzędników, radnych, burmistrza, do organów władzy, ale nie do powodów, a sądy te są w granicach wolności słowa.

Na rozprawie pełnomocnik powoda popierał powództwo. Pełnomocnik pozwanego wnosił o oddalenie powództwa.

Sąd ustalił, co następuje:

A. B. i K. B. (1) są małżeństwem i mieszkają w domu jednorodzinnym w S. przy ul. (...). Na tej posesji pod numerem (...) mieszka matka powoda K. B. (2). K. L. (1) mieszka przy ul. (...) i bezpośrednio sąsiaduje z nieruchomością powodów. A. B. jest pracownikiem (...)w S..

Powodowie ogrzewają swój budynek piecem typu O., w którym spalają drewno i węgiel. Obecnie piece tego typu są eliminowane ze sprzedaży z uwagi na wysoką emisję zanieczyszczeń powietrza. Z komina powodów unosi się dym, który z uwagi na swój kolor i zapach oraz jego ilość przeszkadza pozwanemu K. L. (1) i jego rodzinie oraz jest odczuwany na innych sąsiadujących posesjach (zeznania świadków: L. B., T. B., B. D., D. G., E. L. (1) - nagranie z rozprawy z 1 czerwca 2017r., A. O., M. O., P. Z., J. L., K. L. (2), E. L. (2) – nagranie z rozprawy z 7 września 2017r.). Z ulicą (...) w S. sąsiaduje ulica (...), na której także są domy ogrzewane piecami na węgiel (zeznania świadków M. K. i H. K. – nagranie z rozprawy z 23 października 2017r.).

Pozwany K. L. (1) w latach 2015-2016 kierował pisma do Referatu (...)w S. oraz zgłoszenia na Policję i do Straży Miejskiej w S. w związku z dymem wydobywającym się z komina budynku powodów (zeznania powodów – nagranie z rozprawy z 28 listopada 2017r., zeznania świadków E. K., A. Ż. – nagranie z rozprawy z 31 marca 2017r.)

K. L. (1) 20 stycznia 2015r. skierował pismo do Referatu (...)w S. z wnioskiem o kontrolę sposobu, rodzaju użytkowanego opału do opalania budynków na posesji położonej w S. przy ul. (...) będącej własnością K. B. (2) z powodu zanieczyszczania środowiska oraz z wnioskiem o „przeprowadzenie indywidualnej edukacji ekologicznej państwa B.” (pismo k. 9).

Pismem z 2 marca 2015r. Kierownik Referatu (...)Urzędu Miasta w S. poinformowała K. L. (1) o przeprowadzonej kontroli, jak również jej wynikach. Mianowicie w czasie kontroli na posesji powodów przy ul. (...) w S. nie wykazano nieprawidłowości w zakresie materiału wykorzystywanego do opalania budynku, a w celu wykluczenia podejrzenia spalania odpadów komunalnych skontrolowano, czy właściciele nieruchomości są objęci systemem odbioru odpadów komunalnych (pismo k. 12).

12 marca 2015r. K. L. (1) skierował do Referatu (...)w S. kolejne pismo o ponowne wszczęcie postępowania, ustalenie czy dymy wydobywające się w czasie spalania używanego opału są szkodliwe dla środowiska i zdrowia. Pozwany przesłał w załączeniu film „dla zobrazowania sytuacji sposobu opalania” na posesji powodów (pismo k. 10).

Pismem z 13 kwietnia 2015r. Kierownik Referatu (...)Urzędu Miasta w S. poinformowała K. L. (1) o przeprowadzonej kontroli, w tym przez Straż Miejską, która to kontrola nie wykazała żadnych nieprawidłowości (pismo k. 13)

23 kwietnia 2015r. K. L. (1) przesłał do Referatu (...)w S. z wnioskiem o przeprowadzenie wizji lokalnej w czasie których pracownik miałby przebywać na działce pozwanego w czasie wydobywania się dymów z kominów dwóch budynków na posesji K. 34 i 34 A należących m.in. do powodów. K. L. (1) zwrócił się też z zapytaniem, czy państwo B. zostali przez pracownika ochrony środowiska będącego na kontroli poinformowani na temat poprawy jakości powietrza, co jest źródłem trucia powietrza i jak to można zmienić (pismo k.11).

W odpowiedzi na to pismo Kierownik Referatu (...) Urzędu Miasta w S. ponownie poinformowała K. L. (1), iż przeprowadzane kontrole na posesji powodów nie wykazały nieprawidłowości w materiale stosowanym do opalania budynku, a zwłaszcza wykluczyły spalanie odpadów (pismo k. 14).

W dniu 8 stycznia 2016r. miała miejsce kontrola materiału spalanego w piecu centralnego ogrzewania na nieruchomości powodów przy ul. (...) w S.. W czasie kontroli stwierdzono przechowywanie materiału opałowego w postaci węgla i drewna, żarzące się kawałki drewna i węgla w komorze spalania, nie stwierdzono spalania innych odpadów, zapach wydobywający się z komory spalania nie wskazywał na spalanie materiałów nieprzewidzianych do tego celu (protokół k. 16-18, zeznania świadków E. K. i A. Ż. – nagranie z rozprawy z 31 marca 2017r.).

Na posesji powodów dwukrotnie interwencje podejmowała Straż Miejska tj. 2 grudnia 2015r. i 13 stycznia 2016r. na zgłoszenie K. L. (1). Po raz pierwszy strażnicy nie zastali właścicieli, wyczuwali woń palonego drewna. Drugie zgłoszenie dotyczyło spalania odpadów. K. B. (1) okazał kotłownię i piec, w którym spalany był węgiel. Patrol poinformował K. L. (1), iż nie stwierdzono, aby w piecu na posesji powodów były spalane odpady (pismo Straży Miejskiej w S. k. 19). 19 lutego 2015r. i 8 lutego 2016r. Straż Miejska w S. udzielała asysty pracownikowi Referatu (...)w związku ze zgłoszeniem o spalaniu odpadów w piecu (pismo k.20).

10 grudnia 2015r. i 19 grudnia 2015r. składał pisma do Burmistrza Miasta S. i do Rady Miasta S. z podpisami mieszkańców m.in. ul. (...) w S. o podjęcie działań o czyste powietrze w S. (pisma k. 65-68, zeznania świadków B. D., T. B., E. L. (1)- nagranie z rozprawy z 1 czerwca 2017r., A. O., M. O., E. L. (2) K. L. (2) – nagranie z rozprawy z 7 września 2017r.).

W styczniu 2016r. K. L. (1) składał skargi na działanie władz miasta w zakresie kontroli, sposobu, rodzaju użytkowanego opalu do opalania budynków na nieruchomości położonej w S. przy ul. (...) oraz dotyczące zanieczyszczenia powietrza w pomieszczeniach mieszkalnych w budynku przy ul. (...) w S. do Głównego Inspektoratu Ochrony Środowiska, które zostały przekazane zgodnie z właściwością do Rady Miasta S. i do Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w W. (k.63).

W dniu 17 lutego 2016r. miało miejsce spotkanie władz miasta S. z mieszkańcami w cyklu „(...)W spotkaniu tym uczestniczył K. L. (1), Komendant Straży Miejskiej w S. E. K. i Kierownik Referatu (...) A. Ż. oraz v-ce Burmistrz miasta M. L. i wielu mieszkańców miasta S.. Jednym z tematów spotkania była kwestia emisji i spalania szkodliwych dla zdrowia substancji na terenie miasta. W czasie dyskusji na ten temat K. L. (1) wymienił powódkę z imienia i nazwiska, wskazał jej miejsce pracy, wskazywał, iż są skargi na posesję (...) i (...), że zwracał się do Burmistrza Miasta, aby uświadomić powódkę. Wskazywał, iż powodowie nie zawsze wpuszczają strażników miejskich (nagranie ze spotkania płyta – koperta k.28, stenogram k. 27, zeznania świadków E. K. i A. Ż. – nagranie z rozprawy z 31 marca 2017r.).

26 września 2016r. K. L. (1) zgłosił do Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji w S. nieprawidłowości podczas wykonywania instalacji kanalizacyjno-sanitarnej i brak likwidacji szamba na posesji powodów (k.49).

16 listopada 2016r. zwrócił się pismem do (...) w S. o wyjaśnienie, dlaczego na posesji powodów nie zostały zdemontowane zbiorniki szamba (pismo k.51). 19 grudnia 2016r. uzyskał odpowiedź, iż zbiornik został unieczynniony (pismo k.50, zeznania świadka K. S. – nagranie z rozprawy z 23 października 2017r.).

W grudniu 2016r. K. L. (1) na płocie dzielącym posesje stron umieścił dwa banery jeden z napisem „Sąsiedzie 10 lat temu mieszkać chciałeś, palić gazem obiecałeś, słowa nie dotrzymałeś” i drugi z napisem „Mamy prawo do czystego powietrza” (k.48, zeznania świadków L. B., B. D., D. G. – nagranie z rozprawy z 1 czerwca 2017r., M. O., - nagranie

z rozprawy z 7 września 2017r., K. B. (2) – nagranie z rozprawy z 23 października 2017r., zeznania stron – nagranie z rozprawy z 28 listopada 2017r.).

W dniu 26 kwietnia 2012r. u K. L. (1) miała miejsce kontrola umowy na dostawę wody i odbiór ścieków oraz urządzeń wodno-kanalizacyjnych i instalacji deszczowej dla posesji położonej w S. przy ul. (...) (protokół k. 86). W trakcie kontroli wykryto nieprawidłowość polegającą na podłączeniu wód opadowych do kanalizacji sanitarnej oraz podłączenie hydroforu z miejską siecią wodociągową. Ustalono wysokość odszkodowania od K. L. (1), który ponadto zobowiązał się do usunięcia nieprawidłowości, a następnie wszystkie zalecenia wykonał (protokół negocjacji k. 90, protokół pokontrolny k.91, zeznania świadka K. S. – nagranie z rozprawy z 23 października 2017r.).

Sąd zważył, co następuje:

Zgodnie z doktryną i orzecnictwem dobra osobiste są to wartości o charakterze niemajątkowym, wiążące się z osobowością człowieka, uznane powszechnie w społeczeństwie. Kodeks cywilny w art. 23 zawiera katalog dóbr osobistych podlegających ochronie, przy czym nie jest to katalog zamknięty. Przepis ten wymienia przykładowo, jako dobro podlegające ochronie cześć. Cześć człowieka obejmuje dobre imię i godność. Godność człowieka konkretyzuje się w poczuciu własnej wartości człowieka i oczekiwaniu szacunku ze strony innych ludzi. Naruszenie godności (inaczej znieważenie w rozumieniu art. 216 k.k.) polega z reguły na ubliżeniu komuś lub obraźliwym zachowaniu wobec niego. Naruszenie dobrego imienia (zniesławienie w rozumieniu art. 212 k.k.) polega na pomówieniu o takie postępowanie lub właściwości, które mogą poniżyć tę osobę w opinii publicznej lub narazić na utratę zaufania potrzebnego dla danego stanowiska, zawodu lub rodzaju działalności. Oceniając zasadność roszczenia powodów należało ustalić, czy doszło do naruszenia ich dóbr osobistych, a dalej czy działanie pozwanego było bezprawne. Z przepisu art. 24 kc wynikają dwie przesłanki ochrony dóbr osobistych: naruszenie dobra osobistego i bezprawność tego naruszenia. O naruszeniu dobra osobistego można mówić tylko wówczas, gdy działanie drugiej strony było bezprawne, a mianowicie sprzeczne z normami prawnymi lub zasadami współżycia społecznego. Dowód, że dobro osobiste zostało naruszone, ciąży przy tym na osobie poszukującej ochrony prawnej na podstawie art. 24 k.c. Natomiast na tym, kto podjął działanie naruszające dobro osobiste innej osoby, spoczywa ciężar dowodu, że nie było ono bezprawne (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 czerwca 2004 roku, V CK 609/03, LEX nr 109404). Kryteria oceny naruszenia dobra osobistego w postaci dobrego imienia, godności, muszą być poddane obiektywizacji, trzeba w tym zakresie uwzględnić odczucia szerszego grona uczestników i powszechnie przyjmowane, a zasługujące na akceptację normy postępowania, w tym normy obyczajowe i wynikające z tradycji (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 11 marca 1997 roku, III CKN 33/97, OSNC 1997, z. 6-7, poz. 93; z dnia 16 stycznia 1976 roku, II CR 692/75, OSNC 1976, z. 11, poz. 251).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy, na podstawie zebranego materiału dowodowego Sąd uznał, iż doszło do naruszenia dóbr osobistych powodów w postaci ich dobrego imienia poprzez zamieszczanie przez K. L. (1) w pismach kierowanych do Urzędu Miasta w S. wypowiedzi w sposób sugerujący, że powodowie dopuszczają się emisji zanieczyszczeń powietrza, że używają do ogrzewania odpadów komunalnych oraz, że nie mają wiedzy w zakresie szkodliwości takich działań oraz poprzez wypowiedź pozwanego na spotkaniu władz miasta z mieszkańcami sugerującą, iż A. B. dopuszcza się emisji zanieczyszczeń powietrza i nie ma wiedzy w zakresie ich szkodliwości. Działanie pozwanego Sąd uznał za bezprawne, co czyni roszczenie powodów o nakazanie pozwanemu przeproszenia za zasadne.

Jak wynika z zebranych w sprawie dowodów pozwany K. L. (1) w latach 2015-2016 składał pisma do Urzędu Miasta w S. Referatu(...), w których wnioskował o kontrolę opalania budynku powodów, przeprowadzenie ich „indywidualnej edukacji ekologicznej” – (pisma z 19 stycznia 2015r. k. 9, 13 marca 2015r. k.10, 23 kwietnia 2015r. k. 11). W tym samym okresie na posesji powodów miały też miejsce kontrole Straży Miejskiej, Policji oraz pracowników Referatu (...) Urzędu Miasta w S., co potwierdzają załączone do akt sprawy dowody z dokumentów, jak również zeznania świadków A. Ż., kierownika Referatu (...) i E. K.- Komendanta Straży Miejskiej w S. (nagranie z rozprawy z 31 marca 2017r.). Dowody z dokumentów, jak również zeznania świadków Sąd uznał za w pełni wiarygodne. Wynika z nich, że przeprowadzone kontrole nie wykazały nieprawidłowości w zakresie materiału spalanego w piecu centralnego ogrzewania, w szczególności nie potwierdziły, iż powodowie spalają materiały niewiadomego pochodzenia czy odpady

komunalne. Mimo pozytywnego dla powodów wyniku kontroli K. L. (1) nie zaprzestał wzywania straży miejskiej czy składania pism do Urzędu Miasta w S.. Dodatkowo na spotkaniu władz miasta z mieszkańcami w czasie dyskusji na temat zanieczyszczenia powietrza wymienił powódkę z imienia i nazwiska, wskazał jej miejsce pracy, zwracał się o jej „uświadomienie”. W grudniu 2016r. umieścił na płocie dzielącym posesje stron dwa banery o treści już wyżej przytoczonej, bardzo widoczne i wywołujące zainteresowanie mieszkańców. Sami powodowie nie kwestionowali, iż do ogrzewania domu korzystają z pieca typu O. z dolną komorą spalania, ogrzewają dom węglem i drewnem. Nie kwestionowali również, iż z ich komina wydobywa się dym, który może być uciążliwy. Okoliczność, iż z komina powodów w okresie grzewczym wydobywa się dym i jest on uciążliwy dla okolicznych mieszkańców, znajduje też potwierdzenie w zeznaniach świadków L. B., T. B., B. D., D. G., K. L. (2), E. L. (2), E. L. (1), które to zeznania Sąd obdarzył wiarą. Zeznania świadków różnią się co do widzianej przez świadków barwy unoszącego się dymu czy też jego zapachu, ale dla oceny wiarygodności pozostaje to bez znaczenia, bowiem dotyczy subiektywnej oceny świadków, która może być różna. Wskazać jednak należy, iż ani korzystanie z pieca tego typu, z jakiego korzystają powodowie ani też z ogrzewania za pomocą takich paliw jak węgiel i drewno nie jest zabronione, a jak zeznali powodowie, było dla nich koniecznością ze względów ekonomicznych, co także należy uznać za wiarygodne. Zeznania H. K. i M. K., którzy mieszkają w pobliżu potwierdzają, iż powodowie nie są jedynymi osobami, które na tej ulicy korzystają z ogrzewania węglowego, bo także świadkowie ci w ten sam sposób ogrzewają budynek. Stwierdzić wręcz należy, iż ogrzewanie węglowe ze względów ekonomicznych jest powszechnie stosowane i popularne. W przedmiotowej sprawie K. L. (1) oprócz tego, że z komina powodów dymi na jego posesję, nie wykazał, aby powodowie używali do spalania materiałów niewiadomego pochodzenia. Dla udowodnienia tej okoliczności nie jest wystarczające powołanie się na zeznania świadków, którzy wyczuwali zapach palonego plastiku czy śmieci (zeznania świadka B. D., E. L. (1) - nagranie z rozprawy z 1 czerwca 2017r., E. L. (2)- nagranie z rozprawy z 7 września 2017r.)

Z art. 24 kc wynika domniemanie bezprawności działania osoby dopuszczającej się naruszenia dóbr osobistych pokrzywdzonego. W procesie o ochronę dóbr osobistych pozwany ma obowiązek wykazania istnienia okoliczności usprawiedliwiających jego działanie. Za utrwalony zarówno w judykaturze jak i doktrynie należy uznać pogląd, według którego bezprawność wyłącza m.in. działanie w ramach porządku prawnego, wykonywanie prawa podmiotowego, działanie w obronie społecznie uzasadnionego interesu czy zgoda pokrzywdzonego. W ocenie Sądu pozwany nie obalił domniemanie bezprawności działania i nie wykazał, iż zaistniała jakakolwiek okoliczność wyłączająca bezprawność jego działania. Pozwany podnosił, iż działania podejmował na rzecz ochrony środowiska, a zatem w obronie społecznie uzasadnionego interesu. Niewątpliwie działanie na rzecz ochrony środowiska jest działaniem w obronie uzasadnionego interesu społecznego. Obrona pozwanego nie może być jednak skuteczna z tej głównie przyczyny, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie daje podstaw do przyjęcia, że zarzuty pod adresem powodów zawarte w wypowiedziach pozwanego są prawdziwe. Tymczasem, by móc skutecznie powoływać się na działanie w ochronie interesu społecznego w pierwszej kolejności pozwany musiałaby wykazać, że informacje o zachowaniu powodów są prawdziwe. Wyłączenie bezprawności postępowania dotyczy tylko przypadku podania informacji prawdziwych. W wyroku Sądu Najwyższego z dnia 10 września 2009 r. (V CSK 64/2009, LEX 585910), został wypowiedziany pogląd, iż “koniecznym elementem wyłączenia bezprawności działania naruszającego dobra osobiste jest prawdziwość twierdzeń co do faktów. Jego bezprawności nie uchyla dochowanie należytej staranności i rzetelności w sprawdzaniu i wykorzystaniu danych, na których zarzut się opiera. Dochowanie lub niedochowanie należytej staranności, czy przeświadczenie sprawcy o prawdziwości zarzutu może mieć znaczenie jedynie przy ocenie winy, a więc w odniesieniu do odpowiedzialności majątkowej za naruszenie dóbr osobistych, jest natomiast obojętne z punktu widzenia bezprawności jako czynnika o charakterze obiektywnym. Nie jest również wystarczające dla wyłączenia bezprawności nieprawdziwej wypowiedzi naruszającej cudze dobra osobiste przekonanie naruszającego, że korzystając z zagwarantowanej konstytucyjnie wolności wypowiedzi działa w obronie społecznie uzasadnionego interesu”. Podzielając ten pogląd Sąd uznał, iż samo przekonanie pozwanego, że działa w obronie uzasadnionego interesu, nie wystarcza dla przyjęcia, że były podstawy do składania wniosków o podejmowanie interwencji wobec powodów aż w takim zakresie. Swoboda wypowiedzi na którą powołuje się pozwany nie usprawiedliwia naruszenia dóbr osobistych przez przekazywanie informacji niezgodnych z rzeczywistością (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 grudnia 2010 r., I CSK 95/10, LEX nr 738086). Co do kwestii działania pozwanego na rzecz ochrony środowiska, to zauważyć należy, iż powodowie wykazali, iż pozwany jednak nie zawsze na rzecz ochrony środowiska

działał. Wynika to w szczególności z protokołu kontroli na posesji pozwanego, która wykazała nieprawidłowość polegającą na podłączeniu wód opadowych do kanalizacji sanitarnej oraz podłączenie hydroforu z miejską siecią wodociagową (protokół k. 86, protokół negocjacji k. 90, protokół pokontrolny k.91, zeznania świadka K. S. – nagranie z rozprawy z 23 października 2017r.). Przesłuchani w sprawie na wniosek pozwanego świadkowie wskazywali, iż K. L. (1) był autorem pisma do Urzędu Miasta w sprawie podjęcia walki z zanieczyszczonym powietrzem, uczestniczył w zebraniach, przeprowadzał rozmowy z sąsiadami na temat zanieczyszczenia powietrza, szkodliwości palenia niedozwolonymi materiałami i w tym znaczeniu z pewnością działania pozwanego były podjęte w celu ochrony środowiska, uzasadnionego interesu społecznego, a także indywidualnego interesu pozwanego. Z kolei przesłuchany w charakterze świadka burmistrz A. Ś. (nagranie z rozprawy z 23 października 2017r.), iż nic mu nie jest wiadomo, aby pozwany działał społecznie w S. na rzecz ochrony środowiska. Zeznał natomiast, iż pozwany był u niego w sprawie zadymiania środowiska, jak również znany był świadkowi konflikt sąsiedzki na tym tle. Sąd obdarzył wiarą te zeznania.

Analizując zebrany w sprawie materiał dowodowy stwierdzić należy, iż działania podejmowane przez pozwanego z uwagi na ilość pism kierowanych do Urzędu Miasta w S. czy wskazanie publicznie powodki z imienia i nazwiska oraz miejsca pracy w czasie spotkania mieszkańcami miasta w dniu 17 lutego 2016r., mimo, iż dotychczasowe kontrole inicjowane przez pozwanego nie wykazały po stronie powodów nieprawidłowości, przekraczają granice, które można by uznać, za działanie w obronie uzasadnionego interesu społecznego, w tym wypadku interesu mieszkańców S.. Zgodzić się należy ze stroną pozwaną, iż w pismach do urzędy pozwany nie wskazał wprost, iż powodowie spalają odpady komunalne, jednak taka sugestia z treści tych pism wynika. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z 5 czerwca 2009r. w sprawie I CSK 465/08 (LEX 510611) nie można uznać, że jedynie konkretne sformułowania zawarte w materiałach prasowych mogą stanowić podstawę oceny w świetle art. 23 i 24 k.c. oraz art. 12, 41, 37 i 38 ustawy - Prawo prasowe. Za naruszające dobra osobiste może też bowiem być uznana kompozycja artykułu, tytuły, podtytuły, zdjęcia, o ile ich dobór i układ tworzy nieprawdziwy godzący w te dobra obraz osoby, której dotyczy. Analogicznie pogląd ten można odnieść do niniejszej sprawy. Mianowicie ilość interwencji ze strony organów publicznych podejmowanych w stosunku do powodów z inicjatywy pozwanego, mimo pozytywnego dla powodów wyniku kontroli, który był znany pozwanemu, również tworzy nieprawdziwy obraz powodów, godzący w ich dobre imię, jako osób zanieczyszczających powietrze poprzez spalanie materiałów niewiadomego pochodzenia. W szczególności dotyczy to sytuacji, kiedy pod posesję powodów podjeżdżała Straż Miejska czy Policja, używała sygnałów dźwiękowych, co było widoczne i budziło zainteresowanie sąsiadów czy też w sytuacji, kiedy pozwany wywiesił na płocie banery.

Sąd zobowiązany jest badać, czy dane zachowanie, biorąc pod uwagę przeciętne reakcje ludzkie, mogły obiektywnie stać się podstawą do negatywnych odczuć po stronie pokrzywdzonego. Nie jest przy tym bez znaczenia motywacja działań sprawcy naruszenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 marca 1997r. w sprawie III CKN 33/97, OSNC 1997, Nr 6-7, po. 93). W ocenie Sądu, ilość pism składanych przez pozwanego, a dotyczących powodów musi prowadzić do uznania, iż tym działaniem pozwany stworzył obraz powodów niekorzystny, godzący w ich dobra osobiste, czym w konsekwencji powodowie mogli czuć się napiętnowani. Takie działanie było działaniem przekraczającym powszechnie przyjmowane, a zasługujące na akceptację normy postępowania, w tym normy obyczajowe i zasady dobrego sąsiedztwa. Powodowie mieli prawo czuć się urażeni. Nie ulega wątpliwości, iż tłem całego konfliktu stron nie jest jedynie dymienie z komina powodów, bowiem z zebranych dowodów wynika, iż nie tylko w tym zakresie pozwany składał zawiadomienia. Dotyczyły one także rozbudowy domu powodów, jak również zbiornika na nieczystości.

Sąd uznał, iż zeznania świadka U. D. nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, gdyż dotyczą kwestii związanej z projektem rozbudowy domu powodów, którego świadek jest autorem. Zeznania te są wiarygodne. Zdaniem Sądu kwestia ewentualnych błędów przy rozbudowie, złe usytuowanie komina pozostaje bez znaczenia w sprawie o naruszenie dóbr osobistych.

Z powyżej wskazanych względów Sąd uznał, iż pozwany swoim działaniem naruszył dobre imię powodów i żądanie przez powodów usunięcia skutków naruszenia dobra osobistego poprzez przeproszenie zasługuje na uwzględnienie.

Przewidziane w art. 24 kc roszczenia mają na celu usunięcie skutków naruszenia cudzych dóbr osobistych. Zgodnie z tym przepisem osoba, która dopuściła się naruszenia zobowiązana jest do dopełnienia czynności potrzebnych do

usunięcia jego skutków. Jak wskazał Sąd Apelacyjny w Lublinie w wyroku z dnia 10 lipca 1998 r. w sprawie I ACa 202/98 (OSA 2000/2/6, Apel.-Lub. 1998/4/19) sposób ochrony dobra osobistego powinien: być adekwatny do jego naruszenia, do rodzaju naruszonego dobra i rozmiaru jego naruszenia, uwzględniać całokształt okoliczności, w tym zachowanie osoby, której dobra osobiste zostały naruszone, dawać satysfakcję poszkodowanemu, lecz nie powinien prowadzić do upokorzenia sprawcy naruszenia. Sąd uznał za zasadne żądanie powodów, aby pozwany przeprosił ich za wypowiedzi naruszające dobra osobiste poprzez opublikowanie przeprosin na łamach tygodnika Lokalna, który ukazuje się w S., bowiem działania pozwanego były podejmowane na tyle dużą skalę, że znane były szerokiemu gronu odbiorców, nie tylko mieszkańcom ul. (...), ale także innym mieszkańcom S. w związku z wystąpieniem pozwanego na zebraniu 17 lutego 2016r., funkcjonariuszom Policji, Straży Miejskiej, pracownikom Urzędu Miasta czy (...) Mimo, iż żądanie osoby domagającej się dopełnienia czynności potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia jej dóbr osobistych powinno być skonkretyzowane i ściśle określać jego treść zgodnie z art. 24 § 1 kc, to jednak uwzględniając powództwo co do zasady, w związku z poczynionymi w sprawie ustaleniami i ich oceną, Sąd może ingerować w treść oświadczenia poprzez ograniczenie jego zakresu lub konkretnych sformułowań (por. uzasadnienie do orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 04.05.2003r. w sprawie I CKN 463/01, OSP2004/2/22 i wyrok z dnia 22.12.1997r. w sprawie II CKN 546/97- OSNC 1998, nr 7-8, poz. 119). W ocenie Sądu przeprosiny w formie określonej w wyroku są wystarczające do usunięcia skutków naruszenia dóbr osobistych powodów.

Powodowie w związku z naruszeniem przez pozwanego dóbr osobistych domagali się zasądzenia kwoty 10 000 zł tytułem zadośćuczynienia.

Zgodnie z art. 448 kc w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie o innych środkach potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia. Przyznanie zadośćuczynienia ma charakter fakultatywny. Sąd nie ma obowiązku zasądzenia zadośćuczynienia na podstawie art. 448 kc w każdym przypadku naruszenia dóbr osobistych. Przy stosowaniu tego przepisu Sąd bierze pod uwagę całokształt okoliczności faktycznych, w tym winę sprawcy naruszenia i jej stopień oraz rodzaj naruszonego dobra. Podstawą odmowy zastosowania środka przewidzianego w art. 448 kc może być nieznaczny rozmiar krzywdy czy też niewłaściwe zachowanie poszkodowanego (tak SN w wyroku z dnia 19.04.2006r., II PK 245/05, LEX nr 243926).

Sąd uznał roszczenie powodów w tym zakresie za zasadne. W ocenie Sądu powodowie w związku z naruszeniem dóbr osobistych przez pozwanego doznali krzywdy poprzez utratę dobrego imienia w społeczności lokalnej. Krzywda utożsamiana jest z negatywnymi przeżyciami w sferze psychicznej. Ustalając wysokość zadośćuczynienia Sąd miał na uwadze rodzaj naruszonego dobra, rozmiar doznanej przez powodów krzywdy – ocenianej obiektywnie oraz stopień winy sprawcy. Uwzględniając te kryteria Sąd uznał, iż kwotą adekwatną i pełniącą rolę kompensacyjną jest kwota 5000 zł. Zasądzona kwota zadośćuczynienia jest adekwatna do rozmiaru krzywdy powodów, spełnia funkcję kompensacyjną, prewencyjno-wychowawczą, jednocześnie stanowi dolegliwość dla pozwanego oraz satysfakcję dla powodów. Żądaną przez powodów kwotę 10 000 zł zadośćuczynienia Sąd uznał za zbyt wygórowaną i dlatego też ponad kwotę 5000 zł Sąd powództwo oddalił.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 kpc. Sąd zasądził od pozwanego jako strony przegrywającej koszty procesu poniesione przez powodów tj. koszty opłaty sądowej i koszty zastępstwa procesowego w kwocie 1620 zł ustalone na podstawie § 8 ust. 1 pkt 2 oraz §8 ust. 2 w zw. z §2 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015r. poz. 1800 ze zm.) w brzmieniu obowiązującym od 27 października 2016r. i kwotę 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

Mając powyższe na uwadze Sąd orzekł jak w wyroku.